



Nr 36—37.

Warszawa, dn. 16 września 1933 r.

Ogóln. zbioru Nr 588.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

TREŚĆ NUMERU: *Do Polskich Przemysłowców Metalowych! — Posiedzenie Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych (w Warszawie i w Łodzi). — Walne Zebranie Grupy Producentów Piłników P. Z. P. M. — Zebranie członków Grupy Producentów Narzędzi. — Sędziowie kartelowi. — Odpowiedzialność pracodawcy za niezgłoszenie do ubezpieczenia pracownika umysłowego. — O możliwości eksportu do Rosji Sowieckiej. — Przepisy o umowie o pracę w świetle projektu nowego Kodeksu Zobowiązań. — Młodociągnięcia w przemyśle metalowym. — Wiadomości z zagranicy. — Kronika. — Ceny. — Patenty.*

Do Polskich Przemysłowców Metalowych!

Rząd Rzeczypospolitej przystąpił do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej, której zasadniczym celem jest zrównoważenie budżetu. Ze środków, które mogłyby doprowadzić do wytkniętego celu, został wybrany przez Rząd środek najskuteczniejszy, a zarazem najmniej uciążliwy dla obywateli. Środkiem tym jest POŻYCZKA NARODOWA.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy z dnia 5 września r. b. i Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 7 września r. b., podane w Nr. 67 Dziennika Ustaw R. P. z r. b., zawierają szczegóły nowej pożyczki, na którą subskrypcja będzie rozpoczęta d. 28 b. m. i zakończona dn. 7 października r. b.

Nie powtarzając warunków pożyczki, znanych ogółowi z obwieszczeń, zwracamy się do wszystkich Polskich Przemysłowców Metalowych z gorącym wezwaniem, by w zrozumieniu intencji Rządu i we własnym interesie, jak najgorliwiej zajęli się akcją subskrypcyjną.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, po porozumieniu ze zrzeszonymi w nim organizacjami, pierwszy pośpieszył zadeklarować swoją współpracę w celu zorganizowania i spotęgowania zapisów przez wytwórnie przemysłowe i ich personel. Związek Izb Przemysłowo-Handlowych uczynił to samo w stosunku do przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, nienależących do zrzeszeń dobrowolnych.

Polski Przemysł Metalowy, aczkolwiek przechodzi ciężki kryzys, wykaże niewątpliwie zrozumienie doniosłości obecnego problemu państwowego i zaznaczy jednomyślnym czynem zbiorowym swoją spójność, jak czynił to zawsze w ciągu 27-letniego istnienia swojej naczelnej organizacji — Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Z ufnością oczekujemy spełnienia przez każdego z członków P. Z. P. M. nowego obowiązku obywatelskiego.

Warszawa, dn. 11 września 1933 r.

POLSKI ZWIĄZEK PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH

Jan Jeziorański
Prezes Rady i Zarządu

Kazimierz Pichelski
Dyrektor

Stanisław Jan Okolski
Wiceprezes Rady i Zarządu

POSIEDZENIE RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W czwartek dn. 21 września 1933 r. o godzinie 18 m. 30 w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, ul. Traugutta 4, odbędzie się posiedzenie Rady Związku z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie protokołu posiedzenia z dn. 28 lipca r. b.
2. Subskrypcja pożyczki narodowej.
3. Sprawozdanie dyrekcji z działalności za miesiąc lipiec i sierpień r. b.
4. Stan finansowy na dzień 1 września 1933 r.
5. Kooptacja członków Rady.
6. Sprawozdanie członków Rady o stanie przemysłu metalowego w oddziałach i grupach zawodowych Związku.
7. Sprawy bieżące.
8. Wnioski członków.

Członkowie Rady, którzy nie będą mogli przybyć na powyższe posiedzenie, proszeni są usilnie o zakomunikowanie pisemne informacji odnośnie p. 6, które są podstawą oświadczeń składanych władzom rządowym i instytucjom samorządu gospodarczego oraz wiadomości ogłaszanych w prasie o stanie przemysłu metalowego.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W czwartek dn. 21 września r. b. o godz. 21-ej, w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, ul. Traugutta 4, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie Zgromadzenia przez Prezesa Rady i Zarządu oraz wybór przewodniczącego i sekretarza.
2. Sprawy związane z subskrypcją pożyczki narodowej.

Powyższe Zgromadzenie Walne na podstawie art. 34 Statutu Związku zwołane jest w jednym terminie i będzie prawomocne bez względu na liczbę członków obecnych.

NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE CZŁONKÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W poniedziałek dn. 25 września r. b. o godz. 17 m. 30 w lokalu Oddziału Łódzko-Kaliskiego Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Łodzi, ul. Piotrkowska 113, odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku, wyznaczone przez Pana Komisarza Wyborczego na podstawie § 39 statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

1. Otwarcie Zgromadzenia przez prezesa Rady, wybór sekretarza i skrutatorów.
2. Wybór uzupełniający jednego radcy do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Powyższe Zgromadzenie Walne na podstawie art. 34 statutu zwołane jest w jednym terminie i będzie prawomocne bez względu na liczbę członków obecnych.

WALNE ZEBRANIE GRUPY PRODUCENTÓW PILNIKÓW P. Z. P. M.

Dnia 22 września r. b. o godz. 16 odbędzie się w lokalu Pol. Zw. Przem. Metal. w Warszawie (ul. Traugutta 4) Walne Zebranie Członków Grupy Producentów Pilników z następującym porządkiem obrad:

- 1) omówienie sytuacji rynkowej,
- 2) sprawy organizacyjne.

ZEBRANIE CZŁONKÓW GRUPY PRODUCENTÓW NARZĘDZI.

Dnia 22 września r. b. o godz. 17 m. 45 odbędzie się w Warszawie w lokalu P. Z. P. M. przy ul. Traugutta 4 Zebranie Członków Grupy Producentów Narzędzi z następującym porządkiem obrad:

- 1) przyjęcie protokołu z poprzedniego zebrania,
- 2) sprawozdanie z działalności grupy,
- 3) sprawa racjonalizacji produkcji narzędziarskiej,
- 4) wolne wnioski.

Członkowie Grupy proszeni są o przygotowanie materiałów dotyczących p. 3 porządku obrad.

SĘDZIOWIE KARTELOWI.

Na mocy art. 6 p. 3 ustawy o kartelach¹⁾ Minister Sprawiedliwości postanowieniem z dnia 6 września 1933 r. ustalił listę drugą członków Sądu Kartelowego (sędziów kartelowych) na okres trzech lat.

Listę tę, obejmującą dwadzieścia nazwisk, podajemy poniżej:

- | | |
|--------------------------|---------------------------|
| 1. Juljan Cybulski | 11. Kazimierz Skarzyński |
| 2. Józef Zychliński | 12. Stanisław Surzycki |
| 3. Gustaw Geyer | 13. Marcin Szarski |
| 4. Józef Jakubowski | 14. Leopold Wellisz |
| 5. Henryk Karpiński | 15. Marjan Szydłowski |
| 6. Stefan Przanowski | 16. Leon Nowakowski |
| 7. Michał Taub | 17. Józef Landau |
| 8. Stanisław Jan Okolski | 18. Władysław Namystowski |
| 9. Edward Rose | 19. Artur Likiernik |
| 10. Brunon Sikorski | 20. Maurycy Zajdenman |

Przemysł metalowy przetwórczy reprezentowany jest w tej liście przez czterech sędziów: panowie Stanisław Jan Okolski, Stefan Przanowski i Leopold Wellisz są członkami Rady i Zarządu, pan Stanisław

¹⁾ Pierwsze trzy ustępy art. 6-go ustawy o kartelach („Dziennik Ustaw” Nr. 31 poz. 270 z 1933 r.) brzmią jak następuje:

Art. 6. (1) Sąd Kartelowy ustanawia się przy Sądzie Najwyższym.

(2) Sąd orzeka w składzie 5 członków: 3 sędziów Sądu Najwyższego, z których jeden jest przewodniczącym, delegowanych przez kolegium administracyjne, oraz 2 członków, wyznaczanych z dwu list osób, posiadających szczególną znajomość stosunków gospodarczych oraz inne kwalifikacje, wymagane od sędziów handlowych, po jednym z każdej listy.

(3) Listy te ustala Minister Sprawiedliwości: jedną po wysłuchaniu opinii Ministra Przemysłu i Handlu, Ministra Skarbu, Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, Ministra Opieki Społecznej oraz Ministra Spraw Wewnętrznych, drugą — z pośród kandydatów, wskazanych w potrójnej liczbie przez izbę przemysłowo-handlową w Warszawie w porozumieniu z innymi izbami przemysłowo-handlowymi.

Surzycki jest członkiem Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Lista pierwsza sędziów kartelowych, ustalona przez Ministra Sprawiedliwości dnia 24 lipca 1933 r. („Monitor Polski” Nr. 172 z dnia 29 lipca 1933 r.) na okres trzech lat, obejmuje dwadzieścia następujących nazwisk:

- | | |
|--------------------------|--------------------------------|
| 1. Jerzy Drecki | 12. Jan Prot |
| 2. Marjan Drozdowski | 13. Zygmunt Rakowicz-Raczyński |
| 3. Waław Fabierkiewicz | 14. Marjan Rudziński |
| 4. Waław Jakubowski | 15. Zygmunt Sowiński |
| 5. Jędrzej Moraczewski | 16. Witold Staniewicz |
| 6. Józef Kozuchowski | 17. Stefan Starzyński |
| 7. Adam Kręglewski | 18. Stanisław Świeżawski |
| 8. Eugenjusz Kwiatkowski | 19. Tadeusz Szpotarński |
| 9. Ignacy Matuszewski | 20. Leopold Tomaszewicz |
| 10. Bogusław Miedziński | |
| 11. Józef Poniatowski | |

W liście tej przemysł metalowy przetwórczy jest reprezentowany przez pana Adama Kręglewskiego, członka Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRACODAWCY ZA NIEZGŁOSZENIE DO UBEZPIECZENIA PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO.

Sąd Najwyższy (Izba I z dn. 13 grudnia 1932 r. L. I. C. 2153/32) ustalił następującą tezę:

Sam fakt, że pracownik wiedział o ubezpieczeniu go przez pracodawcę w Funduszu Bezrobocia i że przeciwko temu nie występował, nie zwalnia jeszcze pracodawcy od odpowiedzialności, płynącej z art. 112 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. U. Nr. 106, poz. 911), o ile zachodzą warunki, wymagające ubezpieczenia pracownika nie w Funduszu Bezrobocia, lecz w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Z uzasadnienia:

„zważywszy: że powód wystąpił z pretensją na tej podstawie, iż pracował w pozwanej firmie około czterech lat (od 15 kwietnia 1927 r. do 31 grudnia 1930 r.), że firma ubezpieczała go w Z. U. P. U. tylko przez jeden rok i 8 miesięcy, wskutek czego po zredukowaniu z posady otrzymał z Zakładu zasiłek dla bezrobotnych tylko przez 6 miesięcy, zamiast przysługujących mu dziewięciu miesięcy, i że z tej przyczyny należy mu się od firmy dalszy zasiłek za trzy miesiące;

że Sąd Pracy powództwo zasądził, lecz Sąd Okręgowy z apelacji firmy wyrok I instancji uchylił i powództwo oddalił, ustalwszy, że do 31 marca 1929 r. powód był ubezpieczony w Funduszu Bezrobocia, o czym wiedział i zarzutów wówczas nie zgłaszał;

że w skardze kasacyjnej powód powołuje się na obrazę przez Sąd Okręgowy art. 142 U. P. C. oraz art. 112 rozp. Prez. Rzpl. z dn. 24. XI. 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych;

że, jak słusznie zarzuca skarżący, Sąd Okręgowy oparł wyrok na przesłankach, niemających dla sprawy istotnego znaczenia, albowiem sam fakt, że powód wiedział o ubezpieczeniu go w Funduszu Bezrobocia i że przeciwko temu nie występował, nie zwalnia jeszcze pracodawcy od odpowiedzialności, płynącej z art. 112 rozporządzenia z dn. 24. XI. 1927 r., o ile zachodzą warunki, wymagające ubezpieczenia pracownika nie w Funduszu Bezrobocia, lecz w Z. U. P. U.;

że istotną dla sprawy okolicznością było to, jakim pracownikiem był powód w różnych okresach czasu: fizycznym,

czy umysłowym i w zależności od tego, gdzie pracodawca miał obowiązek go ubezpieczyć, a tej okoliczności Sąd Okręgowy z obrazą art. 142 U. P. C. nie wyjaśnił;

z tych zasad Sąd Najwyższy wyrok Sądu Okr. w Warszawie z dn. 4. V. 1932 r. z powodu obrazu art. 142 U. P. C. uchyła i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie sędziów przekazuje.

O MOŻLIWOŚCI EKSPORTU DO ROSJI SOWIECKIEJ

Przed kilku dniami powrócił do Warszawy, po dwutygodniowej podróży po Polsce, inż. S. M. Danzigier, profesor politechniki moskiewskiej, specjalista działy maszynowego, delegat rządu sowieckiego do zbadania możliwości importu polskich maszyn do Rosji.

Profesor Danzigier był gościem Sowpoltorgu w Warszawie, a całą swoją podróż po Polsce odbył w ścisłym porozumieniu z Polskim Związkiem Przemysłowców Metalowych, według marszruty opracowanej przez Związek na podstawie konferencji profesora Danzigiera z wiceprezesem Rady i Zarządu Związku profesorem S. J. Okolskim.

Dzięki organizacji marszruty, opartej na informacjach o istotnym zainteresowaniu się prof. Danzigiera, pobyt jego w Polsce nie miał charakteru banalnych wizyt konwenansowych, na których większość czasu marnuje się na nudne i niepotrzebne bankiety i przyjęcia oraz na oglądanie obiektów, — może w zasadzie ciekawych, ale mało interesujących gościa — lecz był spożytkowany celowo na zwiedzenie tych zakładów przemysłowych, dla których produkcji istnieją istotne możliwości eksportu do Rosji.

To też, chociaż pobyt prof. Danzigiera w Polsce był względnie krótki, pokazano mu zgórá dwadzieścia fabryk przemysłu metalowo-maszynowego, przystosowanych do produkcji tych artykułów, które w ramach specjalności prof. Danzigiera interesuje się rząd Sowieców, jako nadajęciami się do importu z Polski.

Na wizycie pożegnalnej w Polskim Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie prof. Danzigier wyraził szczere zadowolenie ze swojego pobytu w Polsce i oświadczył, że 80% artykułów, jakie preliminował sobie w planie możliwości importowych z Polski, może być istotnie dostarczanych przez polski przemysł maszynowy.

Komunikat powyższy o pobycie Delegata Sowieców w Polsce wymaga pewnego komentarza. Prof. Danzigier stwierdził, że istnieją obiektywne możliwości importu pewnych artykułów z Polski. Zainteresowane fabryki zostały o tem przez prof. Danzigiera poinformowane. Czy jednak te obiektywne możliwości zostaną wcielone w życie? Oto pytanie, jakie teraz jest szczególnie aktualne.

Nasza wymiana towarowa z Rosją Sowiecką opiera się dotychczas niemal wyłącznie na działalności oficjalnych organizacji handlowych Sowpoltorgu i Polrosu. Organizacje te, w ramach bardzo znacznych możliwości wymiany, wypełniają w miarę sił swoją rolę, nie trzeba jednak zapominać, że nie są one w stanie zrealizować całokształt możliwości eksportowych z Polski. Praca, jakiej wymagałoby zrealizowanie tej możliwości, jest zbyt wielka i zbyt różniczkowana, aby mogła być wykonana przez jeden aparat organizacyjny. Akcja popierania eksportu poszczególnych artykułów, czy też grup artykułów,

musi być prowadzona bezpośrednio przez zainteresowane firmy eksportujące, które nie tylko za pośrednictwem oficjalnych organizacji handlowych, ale przede wszystkim przez swoją własną organizację handlową winny forsować eksport.

Znaczenie bezpośredniego opracowywania rynku rosyjskiego przez poszczególne przedsiębiorstwa przemysłowe doceniają w pełni inne kraje, a przede wszystkim Niemcy, których fabryki posiadają w Moskwie swoich własnych przedstawicieli, opracowujących niezależnie a równolegle z akcją oficjalnych przedstawicielstw handlowych transakcje eksportowe do Rosji. Z polskich przedsiębiorstw przemysłowych zaledwie kilka posiada własnych przedstawicieli na Rosję, ale właśnie tylko te przedsiębiorstwa wykazują stały dopływ zamówień eksportowych do ZSRR.

Możliwości eksportu do Rosji są w dziale przemysłu metalowo-maszynowego bardzo znaczne, czego najlepszym dowodem są wielomilijonowe obroty fabryk niemieckich, angielskich i amerykańskich. Niestety, z wyjątkiem przemysłu hutniczego wykorzystanie tych możliwości przez Polskę było, jak do tej pory, bardzo małe. Z wyjątkiem, jak już zaznaczyliśmy hutnictwa, jest tylko jedna firma przemysłu metalowo-maszynowego, która ma poważne finansowo stałe dostawy do Rosji. Inne fabryki ograniczają się do dorywczych dostaw, lub też nawet mimo istniejących możliwości, nie eksportują wcale do Rosji.

Oczywiście, przyczyn braku eksportu do Rosji, można doszukiwać się wiele, głównie zaś w tem, że transakcję z Sowietami są uwarunkowane długoterminowymi kredytami (18 miesięcy), których przemysł polski nie jest w możności udzielać bezpośrednio. Jest to chyba jedyna poważna objękcja, bo już nie wielu jest takich, którzy widzą niebezpieczeństwo dostaw do ZSRR ze względu na brak zaufania do istniejącego tam ustroju politycznego.

Ale, jeżeli mówi się o trudnościach kredytowania transakcji handlowych z ZSRR, to przecież trzeba pamiętać, że tylko niewiele fabryk na świecie jest w możności finansowania kredytowych transakcji eksportowych własnymi środkami. Transakcje te zawierane są przy pomocy instytucji bankowych, które podejmują się dyskonta weksli sowieckich, do tej pory bez żadnego ryzyka.

Nie sądzimy, aby poważna fabryka w Polsce, mająca konkretne zamówienie sowieckie, nie była w możności uzyskania odpowiedniego kredytu w kraju, czy zagranicą. Zarówno banki polskie, jak i banki zagraniczne cierpią obecnie na brak możliwości lokalnych kapitałowych i niewątpliwie nie odmówiłyby one sfinansowania poważnej fabryce transakcji eksportowej.

Jeżeli chodzi o stronę kalkulacyjną transakcji eksportowych do Sowietów, to — aczkolwiek wskutek bardzo dużej konkurencji ceny są dość zbite — nie stoją one na ogół poniżej granicy zyskowności, z zastrzeżeniem oczywiście, że koszty surowców potrzebnych do przetworu na eksport kształtować się będą na poziomie istotnego cennika surowców na rynkach światowych.

Nie widząc niemożliwych do pokonania trudności obiektywnych zawierania transakcji eksportowych do Rosji, zaznaczamy, że do rozwiązania pozostaje sprawa umiejętnego przeprowadzenia tych transakcyj. Jak już pisaliśmy na wstępie, jest rzeczą pierwszorzędного znaczenia, aby poszczególne fabryki postarały się o posiadanie w Rosji swoich przedstawi-

cieli w celu wyszukiwania na miejscu możliwości zbytu.

Koszty związane z posiadaniem własnego przedstawicielstwa w Rosji są dosyć znaczne, na skutek sytuacji walutowej i związanej z tem drożyzny w Moskwie. Z tego też względu byłoby rzeczą pożądaną, aby fabryki zainteresowane w eksporcie a posiadające nie identyczny lecz zbliżony program fabrykacyjny, łączyły się w grupy eksportowe i wspólnym kosztem ponosiły wydatki na opracowywanie rynku sowieckiego przez swego przedstawiciela na miejscu.

Posiadanie własnej organizacji zawodowej w Polsce w postaci Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych i Związku Eksportowego Przemysłu Metalowego Przetwórczego ułatwia porozumienie się fabryk, zamierzających eksportować do Rosji. A zdolnych przedstawicieli, znających Rosję i tamtejszych ludzi niewątpliwie nie braknie w Polsce.

St. Gr.

PRZEPISY O UMOWIE O PRACĘ W ŚWIELE PROJEKTU NOWEGO KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ.

W lipcu r. b. Komisja Kodyfikacyjna ukończyła prace nad projektem Kodeksu Zobowiązań. Projekt nowego Kodeksu, który ma zastąpić w dziale zobowiązań dotychczasowe przepisy obowiązujących na ziemiach polskich różnych kodeksów cywilnych (kodeksu Napoleona, kodeksu cywilnego austriackiego, niemieckiego kodeksu cywilnego i zводу praw rosyjskich), w tytule XI zawiera przepisy, dotyczące umowy o świadczenie usług. Do tego rodzaju umów zaliczone zostały: umowa o pracę, umowa o dzieło, zlecenie, pośrednictwo i przechowanie.

Dla umów o pracę, o dzieło, i zlecenia w projekcie Kodeksu przyjęto następujące definicje:

Przez umowę o pracę pracownik zobowiązuje się do pełnienia dla pracodawcy pracy za wynagrodzeniem.

Przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienia zobowiązuje się do wykonania zamówionego dzieła, zamawiający zaś do zapłaty wynagrodzenia.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności dla dającego zlecenie. Umowy o świadczenie usług, nieuregulowane jako szczególny rodzaj umowy, podlegają przepisom o zleceniu.

Umowie o pracę poświęcony został Dział I tytułu XI projektu Kodeksu zobowiązań (art. 441—477).

Stosunek nowych przepisów Kodeksu do obecnie obowiązujących przepisów socjalnych został omówiony w przepisach wprowadzających i w art. 446 projektu Kodeksu. Przepisy wprowadzające pozostawiają w mocy ustawy o umowie o pracę szczególnych kategorii pracowników i z zakresu ochrony pracy oraz z dziedziny ubezpieczeń prywatnych i społecznych.

W zakresie mocy obecnie obowiązujących i przyszłych specjalnych przepisów o umowie o pracę i przepisów nowego Kodeksu art. 446 projektu Kodeksu zobowiązań zawiera następujące postanowienie:

„Jeżeli dla pewnej kategorii pracowników istnieje lub wydana będzie szczególna ustawa, regulująca stosunek pracy, przepisy niniejszego działu stosuje się jedynie w przedmiotach, ustawą szczególną nieobjętych”.

Pozostają zatem w mocy obecnie obowiązujące przepisy ustaw o umowie o pracę pracowników umysłowych i robotników, ustawy o urlopach, o pracy młodocianych i kobiet — w stosunku do kategorii pracowników, objętych temi ustawami, jednakże przepisy Kodeksu będą działały uzupełniająco w przedmiotach temi ustawami nieobjętych.

Ze szczegółowej analizy porównawczej przepisów Kodeksu i przepisów ustawy o umowie o pracę robotników wynika, iż szereg przepisów nowego Kodeksu nie będzie miał zastosowania do robotników objętych ustawą o pracę robotników. Jednakże poważna ilość artykułów nowego Kodeksu dotyczy przedmiotów, które ustawą o umowie o pracę robotników nie zostały objęte i z tego względu będą również dotyczyły umów o pracę z robotnikami. Niektóre z tych przepisów dotyczą kwestji zupełnie nowych i stanowią znaczne rozszerzenie dotychczasowych norm z zakresu ochrony pracy. Jako przykład nasuwa się przepis art. 458, mocą którego pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia w razie niemożności pełnienia pracy z powodu choroby, w wypadku, powołania go na ćwiczenia wojskowe albo z „innych podobnych ważnych przyczyn” w ciągu 4 tygodni jeżeli stosunek pracy trwał już pół roku. Jeżeli stosunek pracy trwał krócej niż pół roku pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia w razie niemożności pełnienia pracy z ważnej przyczyny przez „krótki” okres czasu (art. 459). Należy zauważyć iż podobny przepis zawierał austriacki Kodeks Cywilny (§ 1154-b). Przepis ten został uchylony w art. 316 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, uchwalonej przez ciała ustawodawcze wprawdzie zaledwie przed kilkoma miesiącami, ale przed zakończeniem prac nad projektem Kodeksu zobowiązań przez Komisję Kodyfikacyjną.

Zasadniczą inowację z punktu widzenia prawa obowiązującego na terenie b. Królestwa Kongresowego wprowadza projekt Kodeksu w zakresie czasu trwania umów o pracę. Jak wiadomo dotychczasowe przepisy (Kodeks Napoleona art. 1780) zabraniały do zobowiązania się na czas życia pracownika. Projekt nowego kodeksu dopuszcza tego rodzaju umowy, wymaga tylko dla nich formy pisemnej (art. 443). Jednakże art. 468 osłabia ujemnie z punktu widzenia ochrony pracownika znaczenie tego przepisu, gdyż zezwala na rozwiązanie przez pracownika tego rodzaju umów po upływie 3-ich lat za sześciomiesięcznym wypowiedzeniem. Prawo przedwczesnego rozwiązywania tego rodzaju umów nie przysługuje jednak pracodawcy. Praktyczne zatem znaczenie obu wymienionych artykułów (art. 443 i 468) sprowadza się do postanowienia, iż w razie zawarcia umowy o pracę na czas życia pracownika, umowa taka wiąże jednostronnie pracodawcę przez cały okres życia pracownika, natomiast pracownik jest umową taką związany przez czas określony, t. j. 3 i pół roku.

Poważne znaczenie mają nowe przepisy projektu Kodeksu o przedawnieniu roszczeń z tytułu umowy o pracę. Poza przedawnieniami z tytułów szczególnych wymienionymi w ustawach o umowie o pracę robotników (art. 20) i pracowników umysłowych (art. 41) obowiązują dotychczas przepisy o przedawnieniu poszczególnych kodeksów dzielnicowych, ustalające różne terminy przedawnień dla jednych i tych samych roszczeń w zależności od terytorjum objętego danym kodeksem, przyczem skala jest dość rozległa:

6 miesięcy, 2 lata, 3 lata i 5 lat. Nowy Kodeks zobowiązań wprowadza dla wierzytelności pracowników (bez rozróżnienia pracowników fizycznych i umysłowych) z tytułu wynagrodzenia za pracę tudzież dla wierzytelności pracowników z tytułu udzielonych zaliczek przedawnienie 3-letnie (art. 284), podczas gdy na terenie b. zaboru rosyjskiego do skarg robotników stosowane było 6 miesięczne przedawnienie (art. 2271 K. C.). Poza art. 473 projektu Kodeksu przewiduje, iż pracodawcy i pracownicy nie mogą dochodzić sądownie roszczeń, wynikających z umowy o pracę po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy.

Omówione wyżej przykładowo niektóre przepisy projektu zobowiązań nie wyczerpują oczywiście całości, której szczegółowe rozpatrzenie zajęłoby zbyt wiele miejsca. Przykłady te jednakże wskazują, iż nowy projekt zapowiada w dziedzinie obowiązujących przepisów o umowie o pracę poważne zmiany głęboko sięgające w życie. Należy nadmienić, iż przepisy o umowie o pracę będą również obowiązywały w zakresie o naukę w braku szczególnych przepisów odpowiedniej ustawy (art. 477).

Jak już zaznaczyliśmy prace Komisji Kodyfikacyjnej zostały już ukończone i projekt Kodeksu zobowiązań znajduje się obecnie w Ministerstwie Sprawiedliwości. Narazie nie jest przesądzone czy wejdzie on w życie w drodze Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, czy też w drodze uchwały sejmowej.

Z. K.

MŁODOCIANI W PRZEMYSLE METALOWYM.

W okresie pomysłnej konjunktury w latach 1927 — 1929 dał się zauważyć w przemyśle dość wyraźny przypływ młodocianych rąk pracy, który spowodował zwiększenie się odsetka zatrudnionych młodocianych na niekorzyść robotników dorosłych. Wzrost ten wywołały rozliczne przyczyny. Rosnące zapotrzebowanie na pracę robotników wykwalifikowanych zwiększyło kadry szkolących się w zawodzie, modernizacja przemysłu otwierała wiele miejsc pracy dla młodocianych przeważnie różnego rodzaju automatów, niewymagających ani wysiłku ani większej umiejętności.

W ostatnich latach rozpoczęła się akcja mająca na celu redukcję młodocianych w przemyśle. Z jednej strony chodziło o ochronę zdrowia młodocianych w niektórych gałęziach przemysłu, jak przemysł poligraficzny i hutnictwo szklane, z drugiej strony powstała nadzieja, że przez zastępowanie młodocianych robotników dorosłymi uda się zmniejszyć bezrobocie.

Te właśnie przyczyny spowodowały uchwalenie przez Sejm ustawy z dn. 7 listopada 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 101/31 poz. 773) w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy o pracy młodocianych i kobiet. Nowa ustawa, między innymi przepisami upoważniła Ministra Opieki Społecznej do wydawania rozporządzeń ustalających procentowy stosunek młodocianych do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników.

Na podstawie tej ustawy ukazały się w I półroczu 1933 r. dwa rozporządzenia regulujące pracę młodocianych w przemyśle poligraficznym oraz w hutach szklanych. Oba rozporządzenia podyktowane były w pierwszym rzędzie troską o zdrowie młodocianych. W przygotowaniu są rozporządzenia ograniczające odsetek młodocianych w innych gałęziach przemysłu,

między innymi w przemyśle metalowym, pod hasłem odciążenia rynku pracy robotników dojrzałych.

Potrzeba tego rodzaju rozporządzeń oparta jest na założeniu, że odsetek młodocianych w przemyśle jest zbyt wielki i że w dalszym ciągu się zwiększa.

Ostatnio ogłoszone statystyki Głównego Urzędu Statystycznego wyjaśniają, jak to jest w istocie z zatrudnieniem młodocianych i czy zamierzone i wprowadzone w życie środki są potrzebne.

Odszetek zatrudnienia młodocianych (oboje płci w wieku poniżej ukończonych 18 lat) w stosunku do pozostałych grup robotniczych przedstawiał się w ostatnich latach jak następuje (na początku każdego roku).

Podajemy cyfry dla przemysłu przetwórczego, w którym znajduje zatrudnienie niemal ogół zatrudnionych w przemyśle młodocianych. Pod uwagę wzięte są tylko zakłady zatrudniające 20 i więcej robotników.

Cały przemysł przetwórczy.

| Na początku roku | Zatrudnieni ogółem w tys. | Na 100 zatrudnionych przypadają: | | Młodocianych |
|------------------|---------------------------|----------------------------------|--------|--------------|
| | | dorosłych mężczyzn | kobiet | |
| 1931 | 372,4 | 61,2 | 32,8 | 6,0 |
| 1932 | 297,6 | 61,3 | 32,6 | 5,1 |
| 1933 | 274,0 | 62,2 | 34,6 | 3,2 |

Przy spadku stanu zatrudnienia w ostatnich latach redukcje najsilniej dotyczą pracowników młodocianych, których odsetek w przemyśle przetwórczym spadł niemal o połowę. W liczbach bezwzględnych zatrudnienie młodocianych spadło z 22 tys. w 1931 r. na niespełna 9 tysięcy w roku 1933, a więc o 60%. Kosztem tych młodocianych zwiększył się odsetek robotników dorosłych.

Szczególnie wyraźnie uwidoczniła się redukcja odsetka młodocianych we wszystkich działach przemysłu metalowego.

Przemysł metalowy ogółem.

| Na początku roku | Zatrudnieni ogółem w tys. | Na 100 zatrudnionych przypadają: | | Młodocianych |
|------------------|---------------------------|----------------------------------|--------|--------------|
| | | dorosłych mężczyzn | kobiet | |
| 1931 | 30,6 | 71,8 | 15,2 | 13,0 |
| 1932 | 22,6 | 73,6 | 15,6 | 10,8 |
| 1933 | 22,2 | 75,9 | 18,9 | 5,2 |

w tym przemysł maszynowy:

| | | | | |
|------|------|------|-----|------|
| 1931 | 26,7 | 84,5 | 1,6 | 13,9 |
| 1932 | 20,7 | 88,1 | 2,4 | 9,5 |
| 1933 | 17,9 | 91,3 | 3,8 | 4,9 |

w tym przemysł elektrotechniczny:

| | | | | |
|------|-----|------|------|------|
| 1931 | 4,7 | 57,8 | 31,1 | 11,1 |
| 1932 | 3,5 | 57,2 | 35,6 | 7,2 |
| 1933 | 3,8 | 52,8 | 40,4 | 6,8 |

Odszetek młodocianych w przemyśle metalowym obniżył się znacznie wydatniej niż przeciętnie w całym przemyśle przetwórczym i spadł znacznie poniżej odsetka z lat 1925 — 1928, niewywołującego wtedy obaw i zastrzeżeń. Nastąpiło to naogół samorzutnie. Pewna część młodocianych została wyeliminowana z tych samych przyczyn, które w swoim czasie spowodowały przyływ młodocianych do pracy. Kurczenie się przemysłu zmniejsza przyszłe zapotrzebowanie na robotników wykwalifikowanych, zmniejsza więc kadry uczniów i praktykantów. Ogólna niższa płac pozwala zatrudniać zamiast młodocianych robot-

ników dorosłych, od których można wymagać większej wydajności pracy.

W ten sposób życie samo osiągnęło i osiąga jeszcze w dalszym ciągu, ten cel, który miał być osiągnięty przez specjalne rozporządzenie, ograniczające odsetek młodocianych w przemyśle metalowym. Osiągnęło ten cel niewątpliwie lepiej, łagodniej i bez zbędnych wstrząsów, jakie muszą nastąpić w wielu wypadkach, gdy normy ustalone są drogą nakazów nie zawsze liczących się z potrzebami przedsiębiorstwa.

J. B.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Węgierski przemysł maszynowy w 1932 roku. Trudności węgierskiego przemysłu maszynowego sprawiły, że znaczna część kapitałów rezerwowych fabryk tego działu została zużyta na podtrzymanie zatrudnienia i świadczenia publiczne. Czynienie jakichkolwiek poważniejszych inwestycji stało się z tego względu niemożliwym.

Sytuacja rynku wewnętrznego na maszyny kształtowała się bardzo niepomyślnie przedewszystkiem z tej przyczyny, że na rynku znajduje się po dziś dzień znaczna ilość maszyn sprzedawanych ze składów zlikwidowanych fabryk. Maszyny te sprzedawane są znacznie po niższej cenach kosztów własnych produkcji.

Eksport węgierskiego przemysłu maszynowego zahamowany był poważnie przez trudności walutowe i znaczną konkurencję zagraniczną, wobec której węgierski przemysł, nie posiadający własnego dostępu do morza i zmuszony korzystać z drogiego przewozu kolejowego, jest niemal bezsilny.

Na kształtowanie się tak niepomyślnej sytuacji wywierała poważny wpływ konkurencja fabryk państwowych, które otrzymują większość zamówień państwowych i komunalnych i podejmują się także prac reparacyjnych. Idąc wzorem instytucji państwowych, większe związki komunalne uruchomiły własne zakłady reparacyjne w celu dokonywania wszelkich potrzebnych remontów.

Sytuację węgierskiego przemysłu maszynowego ilustrują poniżej podane cyfry, opracowane na podstawie sprawozdań Węgierskiego Instytutu Badania Konjunktury.

| Rok | Ilość robotników | Zużycie węgla w tonnach | Import maszyn w tys. pengő | Eksport maszyn |
|------|------------------|-------------------------|----------------------------|----------------|
| 1931 | 29 335 | 617 380 | 18 805 | 10 087 |
| 1932 | 23 056 | 484 600 | 9 061 | 4 413 |

W poszczególnych działach węgierskiego przemysłu maszynowego sytuacja przedstawiała się w sposób następujący.

Na skutek spadku funta sterlinga węgierskie fabryki kotłów utraciły główne tereny zbytu, wśród których pierwsze miejsce zajmowały Indie Angielskie. Ponieważ i krajowe zapotrzebowanie było bardzo małe, stan zatrudnienia fabryk tego działu przedstawiał się bardzo niekorzystnie.

W dziale traktorów stan zatrudnienia był dość korzystny, głównie dzięki zamówieniom eksportowym dla Francji i Afryki.

W dziale pomp dzięki wprowadzeniu konsekwentnego zakazu przywozu fabryki podjęły produkcję szeregu nowych typów pomp, co dało im względnie dobry stan zatrudnienia.

Fabryki maszyn rolniczych znajdowały się w sytuacji bardzo niekorzystnej zarówno ze względu na małe zapotrzebowanie na maszyny rolnicze, jak również z powodu moratorium na długi rolnicze, które zahamowało zupełnie dopływ pieniędzy do fabryk tego działu.

W dziale maszyn dla przemysłu górniczego i hutniczego stan zatrudnienia był bardzo słaby.

W dziale fabryk obrabiarek i narzędzi stan zatrudnienia poprawił się nieco w ciągu 1932 roku, a to dzięki temu, że rząd węgierski wprowadził i przestrzegał zakaz importu obrabiarek i narzędzi.

Fabryki narzędzi na Węgrzech rozpoczęły produkcję nowych artykułów, które zyskały na rynku uznanie klientów.

W dziale maszyn dla przemysłu papierniczego i drukarskiego stan zatrudnienia był bardzo słaby.

W dziale maszyn dla przemysłu włókienniczego widać było w 1932 roku ożywienie działalności konstruktorskiej, wynikiem której było uruchomienie przez fabryki tego działu produkcji nowych maszyn dla przemysłu włókienniczego.

W dziale podnośników i przenośników sytuacja rynku wewnętrznego kształtowała się niekorzystnie. Interesy eksportowe były bardzo słabe i obejmowały tylko sporadyczne dostawy dla Rumunii i Jugosławii.

Utworzenie syndykatu drutu stalowego w Niemczech. Czterdzieści fabryk drutu stalowego w Niemczech podpisało umowę, stwarzającą wspólne biuro sprzedaży drutu stalowego wysokowartościowego. Siedzibą tego syndykatu pod nazwą „Stahldrathverband G. m. b. H.” jest Hagen. Umowa syndykatowa obejmuje również interesy eksportowe.

W związku z utworzeniem syndykatu ceny drutu stalowego w Niemczech wzrosły.

Utworzenie niemieckiego syndykatu nitów. Po długim okresie walki konkurencyjnej podpisane zostało porozumienie pomiędzy niemieckimi fabrykami nitów. Do porozumienia przystąpiło czterdzieści pięć fabryk tego działu.

Z międzynarodowego rynku narzędziarskiego. Sytuacja na rynkach eksportowych narzędzi wykazuje w ostatnich czasach dość wyraźną poprawę. Znaczny wzrost zainteresowania wykazuje dział pilników. Bardzo ciekawie przedstawiają się w tym dziale interesy na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza w Japonii i Indjach.

Poważne możliwości wykazuje eksport gwintowników, wiertel i świrdrów do krajów Ameryki Południowej, głównie do Argentyny i Brazylii.

Łopaty i rydle znajdują łatwy zbył w Ameryce Środkowej.

Znaczne ilości piłek do metali importowane są z kontynentu europejskiego do Anglii, do krajów skandynawskich i Afryki Południowej.

Wielkie zamówienie brazylijskie dla stoczni japońskich. Japoński przemysł żelazny i żelazoprzewodzący, który w ostatnich latach coraz skuteczniej konkuruje z producentami europejskimi i amerykańskimi na rynkach eksportowych, poszczycić się może ostatnio nowym bardzo poważnym sukcesem w dziedzinie budowy okrętów.

Oto w dodatku ekonomicznym paryskiego dziennika „Temps” znajdujemy wiadomość o transakcji, zawartej pomiędzy rządem brazylijskim a stoczniami okrętowymi w Japonii, obejmującej dostawę dla brazylijskiej marynarki wojennej 30 jednostek bojowych morskich za cenę 180 milionów yenów. Zamówienie to obejmuje dostawę 3 krążowników, 9 kontrtorpedowców i 18 łodzi podwodnych.

Zapłata należności nastąpić ma w ciągu 12 lat z tem, że połowa należności płatną będzie w gotówce, a druga połowa zostanie skompensowaną dostawami kawy dla Japonii.

Japoński Związek Stoczni, który wypowiedział się przeciw tej formie zapłaty, uzyskał zapewnienie japońskiego ministerstwa finansów, że wykonywane przez Brazylię dostawy kawy będą natychmiast dyskontowane przez skarbowo japoński, tak ażeby stocznie nie ponosiły żadnego ryzyka tej transakcji.

SITUACJA NA ŚWIATOWYM RYNKU METALI W 1932 R.

Położenie światowego rynku metali kształtowało się w 1932 roku pod znakiem malejącego zapotrzebowania rynkowego, do którego przystosowywano w miarę możliwości produkcję hutniczą poszczególnych metali. Akcja w tym kierunku prowadzona przez kartele dała pozytywne rezultaty. Poniżej podajemy informacje dotyczące produkcji poszczególnych metali.

Aluminijs. Produkcja rudy aluminiowej, bauxytu, która w 1929 roku wynosiła 1,87 milj. tonn, spadła w 1932 roku do połowy. Do największych producentów bauxytu należą Gujana (ang. i hol.), Francja (393 tys. tonn), Włochy, Jugosławia Węgry i Stany Zjednoczone (po ca. 70 tys. tonn).

W ogólnej światowej produkcji aluminium, która w 1932 roku wyniosła 154 tysięcy tonn, przypada 43% na Stany Zjednoczone (47,6 tys. tonn) i Kanadę (18 tys. tonn). W Europie największym producentem aluminium były w 1932 roku Niemcy (19 tys. tonn). Dalsze miejsca zajmują Norwegia (17,8 tys. tonn), Francja (15 tys. tonn), Włochy (13,4 tys. tonn) i Wielka Brytania (10,2 tys. tonn).

Zapotrzebowanie rynkowe aluminium kształtowało się w 1932 roku na poziomie produkcji i wyniosło 151,8 tys. tonn.

Ołów. Produkcja górnicza ołowiu, która w 1929 roku wynosiła 1,67 milj. tonn, spadła w 1932 roku do 1,17 milj. tonn. Największy spadek wykazują tu Stany Zjednoczone, gdzie wydobycie ołowiu spadło z miliona tonn na 560 tys. tonn. Natomiast w Europie wydobycie rudy ołowianej wykazuje w omawianym okresie pewien wzrost (w 1929 r. 283 tys. tonn, w 1932 roku 288 tys. tonn). Głównymi dostawcami rudy ołowianej były w 1932 r. Stany Zjednoczone (264 tys. tonn), Meksyk (137 tys. tonn), Kanada (116 tys. tonn) i Hiszpania (100 tys. tonn).

Produkcja hutnicza ołowiu, która w 1929 roku wynosiła 1,74 milj. tonn spadła w 1932 roku do 1,14 milj. tonn. W produkcji hutniczej ołowiu pierwsze miejsce w Europie zajmują Niemcy (314 tys. tonn).

Miedź. Produkcja górnicza miedzi (rudy miedzianej), która w 1929 roku wynosiła 1,72 milj. tonn spadła w 1932 roku do 903 tys. tonn. Spadek produkcji odbił się najdotkliwiej na krajach amerykańskich, w których wydobycie obniżyło się z 1,5 milj. tonn do 500 tys. tonn. W Stanach Zjednoczonych, zajmujących pierwsze miejsce wśród światowych producentów miedzi, produkcja górnicza rudy miedzianej, która w 1929 roku wynosiła bez mała milion tonn, spadła w 1932 roku do 219 tys. tonn.

Produkcja hutnicza miedzi spadła w okresie 1929 — 32 o 50% i wyniosła 922 tys. tonn. Najbardziej obniżyła się ona w Stanach Zjednoczonych. W Europie produkcja hutnicza miedzi wykazuje pewien wzrost (ze 164 tys. tonn w 1929 na 184 tys. tonn w 1932 roku).

Cynk. Wydobycie rudy cynkowej wyniosło w 1932 roku 938 tys. tonn czyli tylko 55% wydobycia z 1929 roku. Połowę tej produkcji reprezentują kraje Ameryki, w czym na Stany Zjednoczone przypada 275 tys. tonn. Drugie miejsce zajmują Niemcy z produkcją 98,5 tys. tonn rudy cynkowej.

Produkcja hutnicza cynku wyniosła w 1932 roku 783 tys. tonn, w czym 30% stanowi cynk elektrolityczny. W produkcji cynku hutniczego pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone (188 tys. tonn), drugie Belgia i Luksemburg (99 tys. tonn), trzecie Polska (85 tys. tonn).

Spżycie cynku wyniosło w 1932 roku 830 tys. tonn.

Cyna. Produkcja górnicza cyny wyniosła w 1932 roku 98 tys. tonn. Pierwsze miejsce zajmują tu kraje malajskie (29 tys. tonn). Dalej idzie Boliwia (21 tys. tonn) i Indie holenderskie (16 tys. tonn).

Produkcja hutnicza cyny wyniosła w 1932 roku 106 tys. tonn, w czym Straits Settlements (kraje malajskie) reprezentuje 51 tys. tonn, a Wielka Brytania 29 tys. tonn.

Głównym konsumentem cyny są Stany Zjednoczone, które spotrzebowały 35% światowego zużycia cyny w 1932 roku. co czyni 117 tys. tonn. Z innych konsumentów cyny wymienić trzeba Wielką Brytanię (20 tys. tonn), Niemcy (12 tys. tonn) i Francję (9 tys. tonn).

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 15. IX. 1933 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

| | | | |
|---------------------------------|------|--------------------------|-----|
| Aluminium | — | Miedź standard | 994 |
| Antymon | — | Ołów miękki | 328 |
| Cyna standard | 6048 | Nikiel | — |
| Cynk hutniczy | 476 | Rtęć | — |
| Miedź elektrolityczna | 1090 | Srebro za 1 kg | 69 |

Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. GEPNER notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

| | |
|--------------------------------|--------------------|
| Cyna Banka w blokach | zł. 7,50 za kg. |
| Ołów hutniczy | „ 0,67 „ „ |
| Cynk hutniczy | „ 0,80 „ „ |
| Antymon | „ 1,10 „ „ |
| Aluminium hutnicze | „ 3,80 „ „ |
| Blacha miedziana | „ 2,75—3,40 za kg. |
| „ mosiężna | „ 2,50—3,50 „ „ |
| „ cynkowa | „ 0,95—0,98 „ „ |
| Nikiel w kostkach | „ 9,50 „ „ |

F-ma „POLTHAP” Warszawa, Pańska 83 (dom własny), Tel. 330-65 notuje w ostatnim tygodniu następujące ceny ze składu w Warszawie:

| | |
|------------------------------|----------------|
| Miedziana blacha | zł 2,85 — 3,60 |
| Mosiężna blacha | „ 2,55 — 3,60 |
| Mosiężne pręty | „ 2,10 — 2,95 |
| Nowosrebrna blacha | „ 4,10 — 5,— |
| Aluminjowa blacha | „ 5,80 — 11,— |
| Aluminjowe druty | „ 6,50 |
| Cyna w blokach | „ 7,80 |
| Ołów | „ 0,69 |
| Aluminium hutnicze | „ 3,80 |

Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropol” w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stoiące lane) zł 49.—

+ dopłata rozmiarowa
Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł 13 do 25 drożej za 100 kg.

Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od 0,58 zł do 1,20 zł za 1 kg. loco fabryka.

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t naraz . . . zł. 850,00 za 1000 kg
przy kupnie mniej niż 30 t. „ 870,00 za 1000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł. 915,00 za 1000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. 950,00 za 1000 kg

Parytet: st. kol. Chebzie.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711×1422×0,45 mm 0 zł 91 gr.

711×1422×0,50 mm 0 „ 89 „

1000×2000×0,50 mm 0 „ 91 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

Za gotówkę udzielamy 4% ustępstwa.

Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

| | | | |
|--|---------|-------------------------------------|----------|
| Cegła ogniotrwała zwyczajna | zł 8,80 | Cegła kotłowa normalna | zł 20,50 |
| Cegła kopalakowa normalna | „ 14,30 | Cegła kotłowa fasonowa | „ 23,— |
| Cegła kopalakowa fasonowa | „ 15,40 | Zaprawa | „ 8,— |
| | | | „ 10,50 |

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

17002. *Czesław Łazarski (Stonim, Polska)*. Przyrząd do sumowania.
16819. *Walter Ochsenbein (Bern, Szwajcaria)*. Urządzenie zaporowe licznika w maszynach rachunkowych z kołami szczeblowymi, posiadającymi nastawne zęby.
16856. *Karl Stark (Lofta, Szwecja)*. Urządzenie do zwilżania lemieszka pługa.
17066. *Jan Martenka (Morzewo, Polska)*. Przyrząd do kopania rowków drenarskich w glebie torfowej.
17011. „Unia” *Zjednoczone Fabryki Maszyn dawn. A. Ventzki i Peters S. A. (Grudziądz, Polska) i Kazimierz Szpitter (Pokrzywno, Polska)*. Mechanizm wysiewny siewników do zboża i nawozów.
16981. *Israel Pomieraniec (Londyn, Wielka Brytania)*. Maszyna do sadzenia roślin.
17004. *Jenő Weiss (Budapeszt, Węgry)*. Urządzenie do zraszania terenów, podzielonych równoległymi rowkami na pasy.
16830. *La Societe des Brevets „Catalex” (Genewa, Szwajcaria)*. Sposób i urządzenie do uruchomienia i zasilania olejem lub lekkimi, względnie ciężkimi węglowodorami niskoprężnymi silników spalinowych.
16918. *Firma Langen & Sondermann (Lünen, Niemcy)*. Sprężyna zderzakowa lub ciężłowa, zwłaszcza do pojazdów kolejowych.
16804. *Adam Pietrasiewicz (Poznań, Polska)*. Sposób pędzenia spirytusu i urządzenie do wykonania tego sposobu.
16803. *Vereinigte Stahlwerke Aktiengesellschaft (Düsseldorf, Niemcy)*. Sposób walcowania pustych przedmiotów lub rur bez szwu za pomocą walcarki tarczowej.
16993. *Edward G. Budd Manufacturing Company (Philadelphia, Pennsylvania, Stany Zjedn. Ameryki)*. Sposób zaginania blachy, zwłaszcza przy wyrobie drzwiczek samochodowych oraz przyrząd służący do tego celu.
16809. *Aleksander Dyderski (Warszawa, Polska)*. Maszyna pralnicza.